

Wyrok z dnia 22 listopada 2000 r.

II UKN 61/00

Zwrot świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego jako pobranych "bezpodstawnie" nie obciąża osoby, która pobrała je na podstawie decyzji organu rentowego wydanej w związku z ustaleniem alimentów tytułem egzekucyjnym pochodzącym od sądu, wówczas gdy prawomocny wyrok ustalający te alimenty został uchylony wskutek rewizji nadzwyczajnej, a wysokość alimentów obniżona.

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Zbigniew Myszkowski, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2000 r. sprawy z wniosku Beaty C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w L. o zwrot nienależnie pobranych świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 kwietnia 1999 r. [...]

z m i e n i ł zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym (I) w ten sposób, że oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w L. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 23 grudnia 1998 r. [...];

oddalił wniosek pełnomocnika wnioskodawczyni adw. Henryka B. o zwrot kosztów postępowania kasacyjnego - z tytułu pomocy świadczonej z urzędu.

U z a s a d n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. w decyzji z dnia 10 lutego 1997 r. ustalił, że Beata C. pobrała z funduszu alimentacyjnego nienależne świadczenie za okres od marca 1995 r. do grudnia 1996 r. w kwocie 5.093,64 zł i zobowiązała ją do zwrotu powyższej kwoty.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyro-

kiem z dnia 25 grudnia 1998 r., po rozpoznaniu sprawy na skutek odwołania wnioskodawczyni, zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż Beata C. pobrała nienależne świadczenie z funduszu alimentacyjnego za okres od 17 maja do 31 grudnia 1996 r. w kwocie 1.740 zł (pkt I) i nakazał zwrócić tę kwotę organowi rentowemu (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa wyrokiem z dnia 8 marca 1995 r. [...] zasądził od Ryszarda C. na rzecz jego trojga małoletnich dzieci alimenty po 200 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich. Na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 17 maja 1996 r. [...] uchylił wymieniony wyżej wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 15 listopada 1996 r. [...] Sąd Rejonowy zasądził od Ryszarda C. na rzecz jego dzieci Izabeli, Joanny i Daniela C. alimenty po 130 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich, począwszy od 1 listopada 1996 r. Na rozprawie przed Sądem Najwyższym w dniu 17 maja 1996 r. była obecna wnioskodawczyni Beata C., jednak o treści wyroku tego Sądu zawiadomiła komornika dopiero w grudniu 1996 r., mimo że alimenty na rzecz dzieci otrzymywała w drodze egzekucji, a na każdej decyzji Oddziału ZUS w L. było zamieszczone pouczenie o konieczności zawiadomienia tego organu o uchyleniu przez sąd lub o wygaśnięciu obowiązku alimentacyjnego, jak również o zmianie wysokości świadczeń. Wobec tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że w czasie od 17 maja 1996 r., tj. od daty wyroku Sądu Najwyższego, wnioskodawczyni wiedziała, że nie ma prawa pobierania alimentów w kwocie po 200 zł miesięcznie na każde dziecko, co zarazem oznacza, że od wskazanego dnia pobierała nienależne świadczenia. Ustalając wysokość tego świadczenia Sąd pierwszej instancji przyjął, że może je stanowić różnica między kwotą 600 zł wynikającą z wyroku Sądu Rejonowego z dnia 8 marca 1995 r. [...], a kwotami alimentów wynikającymi z wcześniejszych wyroków, tj. 360 zł i 390 zł. Sąd ten stwierdził ponadto, że kwota 1.740 zł, stanowiąc świadczenie uzyskane bez podstawy prawnej, podlega zwrotowi stosownie do art. 10 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym.

Gdy chodzi o okres od 1 marca 1995 r. do 16 maja 1996 r. to Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczyni pobierała świadczenia w dobrej wierze, przyznane na podstawie prawomocnego wyroku.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej wyrokiem z dnia 29 kwietnia 1999 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji (w punktach I i

II) w ten sposób, że oddalił odwołanie Beaty C. Uznał, że uchylenie przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 8 marca 1995 r. [...] ustalającego alimenty dla dzieci w łącznej kwocie po 600 zł miesięcznie miało ten skutek, że świadczenie z funduszu alimentacyjnego było wypłacane wnioskodawczyni bez podstawy prawnej. Okoliczność ta zobowiązywała ją więc do zwrotu nienależnych świadczeń za cały okres wskazany w decyzji strony pozwanej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym nie odsyła w zakresie swoich uregulowań do przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz do Kodeksu cywilnego, lecz samodzielnie określa podstawy zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń. Zatem zużycie tych świadczeń na potrzeby rodziny nie może stanowić przesłanki zwolnienia z obowiązku ich zwrotu.

W kasacji od powyższego wyroku powódka wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Podstawę kasacji stanowi zarzut naruszenia art. 316 § 1 KPC, uzasadniony tym, że Sąd drugiej instancji, obciążając wnioskodawczynię obowiązkiem zwrotu świadczeń w kwocie 5.093,64 zł, nie przypisał należytego znaczenia następującym okolicznościom: na rozprawie przed Sądem Najwyższym wnioskodawczyni nie została pouczona o konieczności zawiadomienia Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o treści wyroku zapadłego po tej rozprawie, natomiast z ustnego uzasadnienia Sądu Najwyższego wynikało, że wyrok ustalający alimenty po 600 zł miesięcznie na rzecz jej dzieci został uchylony z powodu braku uzasadnienia; wnioskodawczyni zawiadomiła komornika o wydanym następnie przez Sąd Rejonowy wyroku z dnia 16 listopada 1996 r. [...] po jego uprawomocnieniu się; zobowiązany do płacenia alimentów Ryszard C. również nie zawiadomił strony pozwanej o obniżeniu alimentów; do maja 1996 r. wnioskodawczyni pobierała świadczenia na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego z dnia 8 marca 1995 r. [...], były to więc świadczenia należne, a co więcej - pobrane w dobrej wierze; świadczenia z funduszu alimentacyjnego zostały w całości przeznaczone na zaspokojenie bieżących, usprawiedliwionych i podstawowych potrzeb rodziny wnioskodawczyni.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się usprawiedliwiona. Przepis art. 316 § 1 KPC stanowi, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Przez "stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy" należy rozumieć zarówno okoliczności faktyczne sprawy, jak i ich podstawy prawne, to znaczy zespół obowiązujących przepisów prawnych, na podstawie których sąd ma wydać rozstrzygnięcie. Powyższe unormowanie oznacza więc, że sąd powinien uwzględnić nie tylko stan rzeczy istniejący w chwili wniesienia pozwu, ale także wszelkie zmiany zaszłe w toku postępowania dotyczące okoliczności faktycznych i przepisów prawnych mogących mieć zastosowanie w sprawie.

Skarżąca słusznie zarzuciła w kasacji, że zaskarżony wyrok naruszył art. 316 § 1 KPC. Sąd Apelacyjny nie przypisał bowiem należytego znaczenia ustalonemu w sprawie faktowi, że w czasie od 1 marca 1995 r. do 16 maja 1996 r. wnioskodawczyni pobierała świadczenia z funduszu alimentacyjnego na podstawie art. 4 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 121, poz. 200 ze zm.). Przepis ten w ust. 1 przewiduje prawo do świadczeń z funduszu alimentacyjnego dla osoby, "dla której alimenty zostały ustalone tytułem egzekucyjnym pochodzącym od sądu". Wnioskodawczyni taki tytuł właśnie posiadała, a był nim wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa z dnia 8 marca 1995 r. [...], zasądający od Ryszarda C. na rzecz jego trojga małoletnich dzieci, a zarazem dzieci wnioskodawczyni, alimenty po 200 zł miesięcznie na każde dziecko. W tych warunkach pobieranie przez skarżącą świadczeń z funduszu alimentacyjnego, począwszy od daty oznaczonej w decyzji strony pozwanej, tj. od 1 marca 1995 r., do dnia 16 maja 1996 r., tj. do dnia wydania przez Sąd Najwyższy wyroku uchylającego wskazany wyżej wyrok Sądu Rejonowego, nie mogło być uznane za bezpodstawne.

Z art. 7 ust. 3 wymienionej ustawy wynika, że osoba, której zostały przyznane świadczenia z funduszu alimentacyjnego, a także osoba zobowiązana do świadczeń alimentacyjnych oraz organ egzekucyjny w zakresie okoliczności dotyczących egzekucji alimentów, są obowiązane do zawiadamiania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o każdej zmianie okoliczności mających wpływ na wypłatę świadczeń z tego funduszu. Powyższy przepis pozostaje w związku z art. 10 ust. 1 ustawy, który przewiduje skutki bezpodstawnego pobrania świadczeń w postaci obowiązku ich zwrotu. Ów związek wyraża się w tym, że pierwszy z wymienionych przepisów dotyczy sytuacji, gdy osoba, której przyznano świadczenia przestała być uprawniona do ich otrzymywania w ogóle lub w dotychczasowej wysokości, a mimo to pobiera je nadal,

czyli bezpodstawnie. Drugi natomiast ze wskazanych przepisów postanawia, że w takiej sytuacji powstaje obowiązek zwrotu świadczenia. Ujmując powyższą myśl nieco inaczej można powiedzieć, że obowiązek zawiadomienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jako organu wydającego decyzje w sprawach świadczeń z funduszu alimentacyjnego, powstaje dlatego, że nastąpiła "zmiana okoliczności mających wpływ na wypłatę świadczeń z tego funduszu", a zmiana ta oznacza zarazem, iż od chwili jej powstania dalsze pobieranie świadczeń stało się bezpodstawnie.

Odnosząc powyższe stwierdzenie do ustalonego w sprawie – i niespornego między stronami – stanu faktycznego należało uznać, że w czasie od 1 marca 1995 r. do 16 maja 1996 r. nie obciążał powódki obowiązek określony w art. 7 ust. 3 ustawy o funduszu alimentacyjnym. Pobierała bowiem świadczenia na mocy decyzji strony pozwanej o ich przyznaniu, wydanej w związku z ustaleniem na rzecz dzieci alimentów tytułem egzekucyjnym, w warunkach określonych w art. 4 ust. 1 wskazanej ustawy. W tym zatem czasie nie miała obowiązku zawiadamiania strony pozwanej o czymkolwiek, co dotyczyło prawa do świadczeń, a ich pobieranie miało swoją podstawę w odpowiedniej decyzji strony pozwanej oraz w wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa z dnia 8 marca 1995 r. [...], stanowiącym tytuł egzekucyjny. Powyższy stan rzeczy usprawiedliwia więc wniosek, że z tej właśnie przyczyny wnioskodawczyni nie miała świadomości - i nie mogła jej mieć - że działa bezprawnie.

Przepis art. 10 ust. 1 ustawy o funduszu alimentacyjnym uzależnia zwrot świadczeń wypłaconych z funduszu od tego, czy ich pobranie nastąpiło "bezpodstawnie", czy też nie. Wyrażenie "bezpodstawnie" należy rozumieć jako sytuację, w której osoba pobrała świadczenia bez jakiegokolwiek tytułu. Tymczasem aż do wydania wyroku przez Sąd Najwyższy wnioskodawczyni otrzymywała świadczenia na podstawie decyzji strony pozwanej, w związku z istnieniem tytułu egzekucyjnego pochodzącego od sądu, a więc nie "bezpodstawnie".

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok nie jest słuszny. Trafny natomiast okazał się wyrok Sądu Okręgowego, przyjmujący, że we wskazanym czasie skarżąca pobierała świadczenia z funduszu alimentacyjnego w dobrej wierze, przyznane na podstawie prawomocnego wyroku sądu, a zatem w warunkach nie powodujących obowiązku ich zwrotu. Inaczej zaś należało ocenić pobieranie świadczeń w czasie od 17 maja do 31 grudnia 1996 r., na co również trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy.

Skoro więc naruszenie prawa zarzucane w kasacji polegało na nieuwzglę-

nieniu istniejącego w dniu zamknięcia rozprawy stanu prawnego, nie był natomiast kwestionowany ustalony w sprawie stan faktyczny, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹⁵ KPC zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 23 grudnia 1998 r.

Gdy chodzi o wniosek ustanowionego z urzędu pełnomocnika wnioskodawcy adw. Henryka B. o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów pomocy prawnej, świadczonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, to Sąd Najwyższy nie uwzględnił go, gdyż wniosek ten nie zawierał oświadczenia, że koszty te nie zostały zapłacone ani w całości ani w części, jak tego wymaga § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat ze czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 154, poz. 1013 ze zm.).

=====